

A WCZORA Z WIECZORA

1. A wczora z wieczora.
A wczora z wieczora.
Z niebieskiego dwora,
z niebieskiego dwora.
2. Przyszła nam nowina.
Przyszła nam nowina:
Panna rodzi Syna,
Panna rodzi Syna.
3. Boga prawdziwego,
Boga prawdziwego.
Nieodgadnionego,
Nieodgadnionego.
4. Za wyrokiem Boskim,
Za wyrokiem Boskim.
W Betlejem żydowskim,
W Betlejem żydowskim.
5. Pastuszkowie mali,
pastuszkowie mali,
w polu w ten czas spali,
w polu w ten czas spali.
6. Gdy Anioł w pół nocy.
Gdy Anioł w pół nocy.
Światłość z nieba toczy,
światłość z nieba toczy.

ACH, UBOGI ŻŁOBIE

1. Ach, ubogi żłobie, cóż ja widzę w tobie?
Droższy widok, niż ma niebo w maleńkiej Osobie,
Droższy widok, niż ma niebo w maleńkiej Osobie.
2. Zbawicielu drogi, takżeś to ubogi!
Opuściłeś śliczne niebo, wybrałeś barłogi,
Opuściłeś śliczne niebo, wybrałeś barłogi.
3. Czyżeś nie mógł sobie, w największej ozdobie.
Obrać pałacu drogiego, nie w tym leżeć żłobie?
Obrać pałacu drogiego, nie w tym leżeć żłobie?
4. Na twarz upadamy, czołem uderzamy.
Witając Cię w tej stajence, między bydlętami.
Witając Cię w tej stajence, między bydlętami.

ANIOŁ PASTERZOM MÓWIŁ

1. Anioł pasterzom mówił,
Chrystus się wam narodził.
W Betlejem, nie bardzo podłym mieście,
Narodził się w ubóstwie.
Pan waszego stworzenia.
2. Chcąc się dowiedzieć tego,
Poselstwa wesołego.
Bieżeli, do Betlejem skwapliwie,
Znaleźli Dziecię w żłobie.
Maryję z Józefem.
3. Taki Pan chwały wielkiej,
Uniżył się z Wysoka.
Pałacu, kosztownego żadnego,
Nie miał zbudowanego.
Pan waszego stworzenia.
4. Słuchajcież Boga Ojca,
Jako nam Go zaleca.
Ten Ci Syn, mój najmiłszy, jedyny,
Wam w raju obiecany.
Tego wy słuchajcie.

BOSY PASTUSZEK

1. Był pastuszek bosy, na fujarce grał.
Pasał w górach owce i w szałasie spał.
Nagle aniołowie z nieba w bieli, przyfrunęli.
Obudzili go, gdy spał, gdy spał...
Obudzili go, gdy spał, gdy spał...
- Ref.** Dziś do Betlejem trzeba nocą iść,
Bo Narodzenia czas wypełnił dni.
Tam gdzie stajenka, razem z bydłatkami,
Leży dzieciąteczko i na sianku śpi.
Świat na to czekał wiele już lat.
I Narodzenia dziś wita czas.
Biegnij pastuszkule, jasną drogą, niebo płonie.
Na niebie pierwszej gwiazdy blask...
Na niebie pierwszej gwiazdy blask...
2. Był pastuszek bosy, zimne nóżki miał.
Ale dobry anioł, piękne butki dał.
Wziął pastuszek owce,
Pobiegł tak jak wiatr przed siebie,
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd...
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd...

BÓG SIĘ RODZI

1. Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony!
Wzgardzony, okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami!
A Słowo Ciałem się stało,
I mieszkało między nami.

2. Cóż masz niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście swoje.
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje.
Nieważne cierpieć, nieważne,
Żeśmy byli winni sami.
A Słowo Ciałem się stało,
I mieszkało między nami.

2. W nędznej szopie urodzony,
Żłób Mu za kolebkę dano.
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy was to spotkało,
Witać go przed bogaczami!
A Słowo Ciałem się stało,
I mieszkało między nami.

3. Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą.
W dobrych radach, w dobrym bycie,
Wspieraj jej siłę swą siłą.
Dom nasz i majątność całą.
I wszystkie wioski z miastami.
A Słowo Ciałem się stało,
I mieszkało między nami.

BÓG W STAJNI

1. W stajni narodził się człowiek,
w stajni narodził się Bóg,
Wszyscy go chwalić przychodzą,
bo w stajni zrodził się Bóg.

Ref. Bóg w stajni, Bóg w stajni, człowiekiem się rodzi.
Klęknijmy, klęknijmy i starzy i młodzi.
Bóg w stajni, Bóg w stajni, człowiekiem się rodzi.
Klęknijmy, klęknijmy i starzy i młodzi.

2. Chwałę mu niosą anieli,
chwałę mu składa prosty lud.
I my też chwałę oddajmy,
bo w stajni zrodził się Bóg.

BRACIA, PATRZCIE JENO

1. Bracia, patrzcie jeno, jak niebo goreje!
Znać, że coś dziwnego, w Betlejem się dzieje.
Rzućmy budy, warty, stada.
Niechaj nimi Pan Bóg włada.
A my do Betlejem, a my do Betlejem.
Do Betlejem.
2. Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzymy.
Dziecię, Boga świata, w żłobie zobaczymy.
Patrzcie, jak biednie okryte.
W żłobie Panię znakomite.
W szopie przy Betlejem, w szopie przy Betlejem.
Przy Betlejem.

CICHA NOC

1. Cicha noc, święta noc!
Pokój niesie ludziom wszem.
A u żłóbka Matka Święta.
Czuwa sama uśmiechnięta.
Nad Dzieciątka snem.
Nad Dzieciątka snem.
2. Cicha noc, święta noc!
Pastuszkowie od swych trzód.
Biegną wielce zadziwieni.
Za anielskim głosem pieni.
Gdzie się spełnił cud.
Gdzie się spełnił cud.
3. Cicha noc, święta noc!
Narodzony Boży Syn.
Pan wielkiego majestatu.
Niesie dziś całemu światu.
Odkupienie win.
Odkupienie win.

DO SZOPY, DO SZOPY WSZYSCY

1. Zawieja i beznadzieja
Złota Jerozolima
A w biednym Betlejem Pani
syneczka w grocie powiła
Zima się ludzi trzyma
Złote denary wszędzie
Bieda straszna w Betlejem
Tam tylko Pan przybędzie

Ref. Do szopy, do szopy wszyscy
Kto ogrzać pragnie ręce
Z darami, z darami, z darami
By odtajało serce

2. Nie do złota i mirry
Nie do różnych kadzideł
Ale do szopy w zawieję
Tej nocy Pan do nas przybył
Nie do wieży z księgami
Gdzie mędrcy świata najwięksi
Ale do szopy w zawieję
Gdzie pastuszkowie są pierwsi

Ref. Do szopy, do szopy wszyscy
Kto ogrzać pragnie ręce
Z darami, z darami, z darami
By odtajało serce

DO SZOPY, DO SZOPY WSZYSCY

1. Zawieja i beznadzieja
Złota Jerozolima
A w biednym Betlejem Pani
syneczka w grocie powiła
Zima się ludzi trzyma
Złote denary wszędzie
Bieda straszna w Betlejem
Tam tylko Pan przybędzie

Ref. Do szopy, do szopy wszyscy
Kto ogrzać pragnie ręce
Z darami, z darami, z darami
By odtajało serce

2. Nie do złota i mirry
Nie do różnych kadzideł
Ale do szopy w zawieję
Tej nocy Pan do nas przybył
Nie do wieży z księgami
Gdzie mędrcy świata najwięksi
Ale do szopy w zawieję
Gdzie pastuszkowie są pierwsi

Ref. Do szopy, do szopy wszyscy
Kto ogrzać pragnie ręce
Z darami, z darami, z darami
By odtajało serce

DO SZOPY, HEJ, PASTERZE

1. Do szopy, hej, pasterze, do szopy, bo tam cud.
Syn Boży w żłobie leży, by zbawić ludzki ród.

Ref. Śpiewajcie aniołowie, pasterze grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie, nie zbudźcie Go ze snu.
Śpiewajcie aniołowie, pasterze grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie, nie zbudźcie Go ze snu.

2. Padnijmy na kolana, to Dziecię to nasz Bóg.
Witajmy swego Pana, wdzięczności złożmy dług.

Ref. Śpiewajcie aniołowie, pasterze grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie, nie zbudźcie Go ze snu.
Śpiewajcie aniołowie, pasterze grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie, nie zbudźcie Go ze snu.

3. O Boże niepojęty, Kto pojmie miłość Twą.
Na sianie, wśród bydłety, masz tron i służbę swą.

Ref. Śpiewajcie aniołowie, pasterze grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie, nie zbudźcie Go ze snu.
Śpiewajcie aniołowie, pasterze grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie, nie zbudźcie Go ze snu.

DZISIAJ W BETLEJEM

1. Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem,
Wesoła nowina.
Że Panna czysta, że Panna czysta,
Porodziła Syna.

Ref. Chrystus się rodzi, nas oswobodzi.
Anieli grają, Króle witają.
Pasterze śpiewają, bydłeta kłękają.
Cuda, cuda ogłaszają.

2. Maryja Panna, Maryja Panna,
Dzieciątko piastuje.
I Józef Święty, i Józef Święty,
Ono pielęgnuje.

Ref. Chrystus się rodzi, nas oswobodzi.
Anieli grają, Króle witają.
Pasterze śpiewają, bydłeta kłękają.
Cuda, cuda ogłaszają.

3. Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce,
Panna Syna rodzi.
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce,
Ludzi oswobodzi.

Ref. Chrystus się rodzi, nas oswobodzi.
Anieli grają, Króle witają.
Pasterze śpiewają, bydłeta kłękają.
Cuda, cuda ogłaszają.

GDZIE TY MIESZKASZ.

1. Ja do Ciebie mały Jezu muszę znaleźć drogę.

Gdzie Ty mieszkasz, kto mi powie, w Gdańsku czy w Krakowie?

Ref. La li la li le, gdzie Ty mieszkasz gdzie?
La li la li li, powiedz mi.

2. Słucham jak mój zegar mruczy, lecz nic nie rozumiem.
Może jesteś mały Jezu, gdzieś w ulicznym tłumie.

Ref. La li la li le...

3. Może jesteś tuż za oknem, gdzie bielutkie listki.
Może się zapytam mamy, mama wie o wszystkim.

Ref. La li la li le, mama wszystko wie.
La li la li li, powie mi.

4. Wiem już dobrze mały Jezu, gdzie mieszkanie Twoje.
Tam w Betlejem dawno temu, dzisiaj w sercu moim.

Ref. La li la li le, wiem, gdzie mieszkasz, wiem.
La li la li li, w sercu mym.

GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI

1. Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi.
Ciemna noc w jasności, promienistej brodzi.
Aniołowie się radują, pod niebiosy wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria In excelsis Deo.
Aniołowie się radują, pod niebiosy wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria In excelsis Deo.

2. Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli.
Aby do Betlejem, czym prędzej pobiegli.
Bo się narodził Zbawiciel, waszego świata Odkupiciel.
Gloria, gloria, gloria In excelsis Deo.
Bo się narodził Zbawiciel, waszego świata Odkupiciel.
Gloria, gloria, gloria In excelsis Deo.

3. Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone.
W pieluszki powite, w żłobie położone.
Oddajcie Mu pokłon boski, On osłodzi wasze troski.
Gloria, gloria, gloria In excelsis Deo.
Oddajcie Mu pokłon boski, On osłodzi wasze troski.
Gloria, gloria, gloria In excelsis Deo.

GDY ŚLICZNA PANNA

1. Gdy śliczna Panna, Syna kołysała.
Z wielkim weselem, tak Jemu śpiewała:

Li, li, li, li, laj, moje Dzieciąteczko,
Li, li, li, li, laj, Śliczne Paniąteczko.
Li, li, li, li, laj, moje Dzieciąteczko,
Li, li, li, li, laj, Śliczne Paniąteczko.

2. Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu swemu.
Pomóż radości, wielkiej sercu memu.

Li, li, li, li, laj, wielki Królewicu,
Li, li, li, li, laj, niebieski Dziedzicu.
Li, li, li, li, laj, wielki Królewicu,
Li, li, li, li, laj, niebieski Dziedzicu.

3. Sypcie się z nieba, śliczni aniołowie.
Śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie.

Li, li, li, li, laj, mój wonny Kwiateczku,
Li, li, li, li, laj, w ubogim żłóbeczku.
Li, li, li, li, laj, mój wonny Kwiateczku,
Li, li, li, li, laj, w ubogim żłóbeczku.

GLORIA, GLORIA

Gloria, gloria, niechaj święta będą cały rok.

1. W nocnej ciszy, słycać głos.
Bóg się rodzi, truchleje moc.
Wielka radość, wzbiera w nas.
W domach i sercach, w świąteczny czas.
Na przyjazny, stać nas gest.
Potrafimy dostrzec się.
Każdy z nas dziś lepszy jest
Taką ma siłę, ten jeden dzień.

Ref. Gloria, Gloria niech już co dzień będą święta,
Gloria, Gloria niechaj święta będą cały rok

2. Czy nie warto powiedz mi.
Wciąż świętować takie dni.
Dla wędrowca znaleźć ką.
Dawać prezenty przez cały rok.

Ref. Gloria, Gloria niech już co dzień będą święta,
Gloria, Gloria niechaj święta będą cały rok

GORE GWIAZDA JEZUSOWI

1. Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku.
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku.

Ref. Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina.
W Betlejem, w Betlejem.
Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina.
W Betlejem, w Betlejem.

2. Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie.
Huczą, bucżą delikatnej osobie, osobie.

3. Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli.
W koło szopę o północy obiegli, obiegli.

4. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, te dziwy.
Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi.

5. Anioł Pański kuranciki, wycina, wycina.
Stąd pociecha dla człowieka jedyna, jedyna.

6. Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła.
Stąd wesele i pociecha nam miła, nam miła.

JEST TAKI DZIEŃ

1. Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy,
Dzień zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.
Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich,
Dzień, który już, każdy z nas zna od kołyski.

Ref. Niebo ziemi, niebu ziemia,
Wszyscy wszystkim ślą życzenia.
Drzewa ptakom, ptaki drzewom,
Tchnienie wiatru płątkom śniegu.

2. Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku,
Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku.
Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem,
Dzień, piękny dzień, dziś nam rok go niesie w darze.

Ref. Niebo ziemi, niebu ziemia,
Wszyscy wszystkim ślą życzenia.
A gdy wszyscy usną wreszcie,
Noc igliwia zapach niesie.

JEZUS MALUSIENKI

1. Jezus malusienki.
Leży wśród stajenki.

Płacze z zimna, nie dała Mu, Matusia sukienki.
Płacze z zimna, nie dała Mu, Matusia sukienki.

2. Bo uboga była.
Rąbek z głowy zdjęła.

W który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła.
W który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła.

3. Nie ma kolebeczki.
Ani poduszeczki.

We źłobie Mu położyła, sianka pod główeczki.
We źłobie Mu położyła, sianka pod główeczki.

4. Gdy Dziecina kwili.
Matusienka li, li.

W nóżki zimno, źłóbek twardy, stajenka się chyli.
W nóżki zimno, źłóbek twardy, stajenka się chyli.

KOLEDA DLA NIEOBECNYCH

1. A nadzieja znów wstąpi w nas
Nieobecnych pojawią się cienie
Uwierzymy, kolejny raz
W jeszcze jedno Boże Narodzenie
I choć przygaśł świąteczny gwar
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj
Wbrew tak zwanej ironii losu
Daj nam wiarę, że to ma sens
Że nie trzeba żałować przyjaciół
Że gdziekolwiek są dobrze im jest
Bo są z nami, choć w innej postaci
I przekonaj, że tak ma być
Że po głosach tych wciąż drży powietrze
Że odeszli po to by żyć
I tym razem będą żyć wiecznie

Ref. Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat
Żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole

2. A nadzieja znów wstąpi w nas
Nieobecnych pojawią się cienie
Uwierzyli, kolejny raz
W jeszcze jedno Boże Narodzenie
I choć przygaśł świąteczny gwar
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj
Wbrew tak zwanej ironii losu

Ref. Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat
Żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole

LULAJŹE JEZUNIU.

1. Lulajże, Jezuniu, moja perełko.
Lulaj, ulubione me pieścidełko.

Ref. Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty go Matulu, w płaczu utulaj.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty go Matulu, w płaczu utulaj.

2. Zamknijże znużone płaczem powieczki,
utulże zemdlone łkaniem usteczki.

3. Lulajże, piękniuchny mój aniołeczku,
lulajże, wdzięczniuchny świata kwiateczku.

MALEŃKA MIŁOŚĆ

1. Do naszych serc, do wszystkich serc uśpionych
Dziś zabrzmiał dzwon, już człowiek obudzony.
Bo nadszedł czas i Dziecię się zrodziło
A razem z Nim, maleńka przyszła Miłość.

Ref. Maleńka Miłość w żłobie śpi,
Maleńka Miłość przy Matce Świętej
Dziś cała ziemia i niebo łśni, dla tej Miłości Maleńkiej.
Maleńka Miłość w żłobie śpi,
Maleńka Miłość przy Matce Świętej
Dziś cała ziemia i niebo łśni, dla tej Miłości Maleńkiej.

2. Porzućmy zło, przestańmy złem się bawić
I czystą łzą, spróbujmy serce zbawić.
Już nadszedł czas, już Dziecię się zbudziło,
A razem z Nim, maleńka przyszła Miłość.

Ref. Maleńka Miłość zbawi świat
Maleńką Miłością chrońmy z lękiem
Dziś ziemia drży i niebo drży, od tej Miłości Maleńkiej.
Maleńka Miłość zbawi świat
Maleńką Miłością chrońmy z lękiem
Dziś ziemia drży i niebo drży, od tej Miłości Maleńkiej.

MĘDRCY ŚWIATA, MONARCHOWIE.

1. Mędrcy świata, monarchowie,
gdzie spiesznie dążycie?
Powiedzcież nam, Trzej Królowie,
Chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie nie ma tronu
i berła nie dzierży.
A prorocstwo Jego zgonu,
już się w świecie szerzy.
2. Mędrcy świata, złość okrutna,
dziecię prześladowuje.
Wieść to straszna, wieść to smutna,
Herod spisek knuje.
Nic monarchów nie odstrasza,
do Betlejem spieszą.
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
nadzieją się cieszą.
3. Przed Maryją stają społem,
niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem,
składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi Królowie,
któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
pałając z miłości

MIZERNA CICHA

1. Mizerna, cicha, stajenka licha,
Pełna niebieskiej chwały.
Oto leżący, na sianku śpiący,
W promieniach Jezus mały.
Oto leżący, na sianku śpiący,
W promieniach Jezus mały.
2. Nad Nim anieli, w locie stanęli,
I pochyleni klęczą.
Z włosy złotymi, z skrzydła białymi,
Pod malowaną tęczę.
Z włosy złotymi, z skrzydła białymi,
Pod malowaną tęczę.
3. I oto mnodzy, ludzie ubodzy,
Radzi oglądać Pana.
Pełni natchnienia, pełni zdziwienia,
Upadli na kolana.
Pełni natchnienia, pełni zdziwienia,
Upadli na kolana.
4. Lulaj Dziecino, lulaj ptaszyno,
Nasze umiłowanie.
Gdy się rozbudzi, w tej rzeszy ludzi,
Zbawienie nam się stanie.
Gdy się rozbudzi, w tej rzeszy ludzi,
Zbawienie nam się stanie.

NIE BYŁO MIEJSCA DLA CIEBIE

1. Nie było miejsca dla Ciebie
w Betlejem w żadnej gospodzie
i narodziłeś się, Jezu,
w stajni, w ubóstwie i chłodzie.

Ref. Nie było miejsca, choć zszedłeś
jako Zbawiciel na ziemię,
by wyrwać z czarta niewoli
nieszczęsne Adama plemię.

2. Nie było miejsca, choć chciałeś
ludzkość przytulić do łona
i podać z krzyża grzesznikom
zbawcze, skrwawione ramiona.

Ref. Nie było miejsca, choć szedłeś
ogień miłości zapalić
i przez swą mękę najdroższą
świat od zagłady ocalić.

3. Gdy liszki mają swe jamy
i ptaszki swoje gniazdeczka,
dla Ciebie brakło gospody,
Tyś musiał szukać złóbeczka.

Ref. A dzisiaj, czemu wśród ludzi
tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie
w niejednej człowieczej duszy!

OJ, MALUŚKI, MALUŚKI.

1. Oj, Maluśki, Maluśki, Maluśki,
kieby rękawicka.
albo – li tez jakoby, jakoby,
kawalecek smycka.

Ref. Śpiewajcie i grajcie Mu, Małemu, Małemu.
Śpiewajcie i grajcie Mu, Małemu, Małemu.

2. Cy nie lepiej by Tobie, by Tobie,
siedzieć było w niebie.
Wsak Twój Tatuś kochany, kochany,
nie wyganił Ciebie.

3. Tam Ci w niebie służyły, służyły,
pseślicne Janioły.
A tu lezys sam jeden, sam jeden,
jako palec goły.

4. Tam se w niebie zjadałeś kukiołki,
z carnuską i miodem.
Tu se jeno pozywis, pozywis,
Samym tylko głodem.

5. Tam se w niebie spijałeś, spijałeś,
słodkie małmazyje,
A tu się Twa gębusia, gębusia,
gorzkich łez napije.

6. Cus ci oddam mój Panie, mój Panie,
chyba me piosneczki.
Albo tes te moje lipowe, lipowe,
malutkie sksypecki.

PÓJDŹMY WSZYSCY DO STAJENKI

1. Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa i Panienki.
Powitajmy maleńkiego i Maryję, Matkę Jego.
Powitajmy maleńkiego i Maryję, Matkę Jego.
2. Witaj, Jezu ukochany, od Patriarchów czekany.
Od proroków ogłoszony, od narodów upragniony.
Od proroków ogłoszony, od narodów upragniony.
3. Witaj, Dzieciąteczko w żłobie, wyznajemy Boga w
Tobie.
Coś się narodził tej nocy, byś nas wyrwał z czarta
mocy.
Coś się narodził tej nocy, byś nas wyrwał z czarta
mocy.
4. Witaj, Jezu nam zjawiony, witaj, dwakroć narodzony.
Raz z Ojca przed wieków wiekiem, a teraz z Matki
człowiekiem.
Raz z Ojca przed wieków wiekiem, a teraz z Matki
człowiekiem.
5. Któż to słyszał takie dziwy? Tyś człowiek i Bóg
prawdziwy.
Ty łączysz w Boskiej Osobie, dwie natury różne sobie.
Ty łączysz w Boskiej Osobie, dwie natury różne sobie.

PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM.

1. Przybieżeli do Betlejem pasterze.
Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.
- Ref.** Chwała na wysokościach, chwała na wysokościach,
a pokój na ziemi.
Chwała na wysokościach, chwała na wysokościach,
a pokój na ziemi.
2. Oddawali swe ukłony w pokorze.
Tobie z serca ochetnego, o Boże.
3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy.
Których oni nie słyszeli, jak żywi.
4. Dziwili się napowietrznej muzyce.
I myśleli, co to będzie za Dziecię?
5. I Anieli gromadami pilnują.
Panna czysta wraz z Józefem piastują.
6. My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy.
I z całego serca wszyscy kochamy.
7. Oto Mu się wół i osioł kłaniają.
Trzej Królowie podarunki oddają.

ŚWIEĆ GWIAZDECZKO ŚWIEĆ.

1. Zaprowadź mnie, prosto do Betlejem.
Zaprowadź mnie, gdzie Bóg narodził się.
Zaprowadź mnie, nie mogę spóźnić się.
Nie mogę spóźnić się.

Ref. Świeć gwiazdeczko, mała świeć.
Do Jezusa prowadź mnie.
Świeć gwiazdeczko, mała świeć.
Do Jezusa prowadź mnie.

2. Narodził się, Bóg zstąpił na ziemię.
Narodził się, by uratować mnie.
Narodził się i nie zostawił mnie.
I nie zostawił mnie.
3. Czekają tam, Józef i Maryja.
Śpiewają nam, śpiewają Glorija.
To Gloria, święta historija.
Święta historija.
4. Zaprowadź mnie, prosto do Betlejem.
Zaprowadź mnie, gdzie Bóg narodził się.
Zaprowadź mnie, nie mogę spóźnić się.
Nie mogę spóźnić się.

TRYUMFY, KRÓLA NIEBIESKIEGO.

1. Tryumfy, Króla Niebieskiego.
Zstąpiły, z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzy, dobytku swego stróży.
Śpiewaniem, śpiewaniem, śpiewaniem.
2. Pasterze w podziwianiu stają.
Tryumfu przyczynę badają.
Coś się nowego dzieje, że tak światłość jaśnieje.
Nie widząc, nie widząc, nie widząc.
3. Że to Bóg, gdy się dowiedzieli.
Swej trzody w pole odbieźeli.
Śpiesząc na powitanie, do Betlejemskiej stajni.
Dzieciątka, Dzieciątka, Dzieciątka.
4. Chwała bądź, Bogu w wysokości.
A ludziom, pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel, dusz ludzkich Odkupiciel.
Na ziemi, na ziemi, na ziemi.

W ŻŁOBIE LEŻY.

1. W żłobie leży, któż pobieży? Kolędować Małemu.
Jezusowi Chrystusowi, dziś nam narodzonemu.
Pastuszkowie przybywajcie,
Jemu wdzięcznie przygrywajcie,
jako Panu naszemu.
2. My zaś sami z piosneczkami, za wami pospieszymy.
A tak Tego, Małeńkiego, niech wszyscy zobaczymy.
Jak ubogo narodzony,
płacze w stajni położony,
więc Go dziś ucieszymy.
3. Naprzód tedy, niechaj wszędy,
zabrzmie świat w wesołości.
Że posłany, jest nam dany, Emanuel w niskości.
Jego tedy przywitajmy,
z Aniołami zaśpiewajmy:
chwała na wysokości.
4. Witaj Panie, cóż się stanie, że rozkosze niebieskie.
Opuściłeś, a zstąpiłeś, na te niskości ziemskie.
„Miłość moja to sprawiła,
że człowieka wywyższyła,
pod nieba Empirejskie”.

WESOŁĄ NOWINĘ.

1. Wesołą nowinę, bracia słuchajcie,
niebieską Dziecinę ze mną witajcie!
- Ref.** Jak miła ta nowina! Mów gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.
Jak miła ta nowina! Mów gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.
2. Bogu chwałę wznoszą na wysokości,
pokój ludziom głoszą duchy światłości.
3. Panna wam powiła Boskie Dzieciątko,
pokłonem uczciła to niemowlątko.
4. Którego zrodziła, Bogiem uznała,
i Panna jak była Panną została.
5. Królowie ze wschodu już to poznali,
i w judzkim narodzie szukać jechali.
6. Gwiazda najśliczniejsza ich oświeciła,
do szopy w Betlejem zaprowadziła.

WŚRÓD NOCNEJ CISZY.

1. Wśród nocnej ciszy, głos się rozchodzi.
Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi.
Czym prędzej się wybierajcie, do Betlejem pospieszajcie,
przywitać Pana, przywitać Pana.
Czym prędzej się wybierajcie, do Betlejem pospieszajcie,
przywitać Pana, przywitać Pana.
2. Poszli znaleźli, Dzieciątka w żłobie.
Z wszystkimi znaki, danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali, a witając zawołali:
Z wielkiej radości, z wielkiej radości.
Jako Bogu cześć Mu dali, a witając zawołali:
Z wielkiej radości, z wielkiej radości.
3. Ach witaj, Zbawco, z dawna żądany.
Tyle tysięcy lat wyglądany.
Na Ciebie króle, prorocy czekali, a Tyś tej nocy,
nam się objawił, nam się objawił.
Na Ciebie króle, prorocy czekali, a Tyś tej nocy,
nam się objawił, nam się objawił.
4. I my czekamy na Ciebie, Pana.
A skoro przyjdiesz, na głos kapłana.
Padniemy na twarz przed Tobą,
wierząc żeś jest pod osłoną, chleba i wina, chleba i wina.
Padniemy na twarz przed Tobą,
wierząc żeś jest pod osłoną, chleba i wina, chleba i wina.

ZAŚNIJ DZIECINO

1. Zaśnij Dziecino, Boże Dziecię.
Tyś nam pociechą na tym świecie.
- Ref.** Zmruż oczęta swoje, Tyś serce moje.
Modlitwa moja, niech uśpi Cię.
2. Wznies rączkę swoją, błogosław nam.
Całe swe życie dziś Tobie dam.
- Ref.** Zmruż oczęta swoje, Tyś serce moje.
Modlitwa moja, niech uśpi Cię.
3. Anielskie chóry chwałę głoszą.
Pasterze hojnie dary znoszą.
- Ref.** Zmruż oczęta swoje, Tyś serce moje.
Modlitwa moja, niech uśpi Cię.

ZNAK POKOJU.

1. Ten szczególny dzień się budzi
Niosąc ciepło w każdą sień,
To dobroci dzień dla ludzi,
Tylko jeden w całym roku taki dzień.

Zmierzchem błysnie nam promienna,
Gasząc w sercach naszych złość.
I nadejdzie noc pojednań,
Tylko jedna w całym roku taka noc.

Ref. Choć tyle żalu w nas
i gniew uśpiony trwa
Przekażcie sobie znak pokoju,
Przekażcie sobie znak...

2. Potem przyjdą dni powszednie,
Braknie nagle ciepłych słów,
Najjaśniejsza gwiazda zblednie
i niepokój jak co roku wróci znów.

Niejeden świt powróci zwątpień mgłą,
Brzemieniem spraw i trosk,
Powróci twarzy mars na powitanie dnia,
Znów milczenie serc regułą będzie nam.

Ref. Choć tyle żalu w nas
i gniew uśpiony trwa
Przekażmy sobie znak pokoju
Przekażmy sobie znak...